

Marek Żejmo

Druga Dywizja Strzelców Pieszych gen. Prugar-Ketlinga internowana w Szwajcarii podczas II wojny światowej

Historia Slavorum Occidentis 1(6), 135-152

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

MAREK ŻEJMO (GDAŃSK)

**DRUGA DYWIZJA STRZELCÓW PIESZYCH GEN.
PRUGAR-KETLINGA INTERNOWANA W SZWAJCARI
PODCZAS II WOJNY ŚWIATOWEJ**

Fakt przetrwania Szwajcarii zarówno w okresie poprzedzającym II wojnę światową, jak i w trakcie jej trwania (1939–1945) stanowi swoisty fenomen i zagadkę historii, która do chwili obecnej jest przedmiotem badań historyków. Ta alpejska enklawa, leżąca pomiędzy dwoma partnerami osi Berlin–Rzym, była naturalną przeszkodą w tworzeniu przez zwolenników Hitlera i Mussoliniego „Nowej Europy”, której podstawowym rysem była niemiecko-włoska hegemonia¹. Za aneksją Szwajcarii przemawiało wiele czynników geopolitycznych:

1. Szwajcaria utrzymywała kontakty polityczne i gospodarcze z przeciwnikami państw osi.
2. Na terenie Szwajcarii aktywnie działały placówki i ośrodki wywiadowcze przeciwników państw osi. Szczególnie Berno, Zurych, Genewa i Lozanna były w okresie poprzedzającym wybuch wojny oraz w czasie jej trwania ośrodkami intensywnej działalności dyplomatycznej, gospodarczej i wywiadowczej. Na terenie Szwajcarii spotykali się oficjalni i tajni przedstawiciele rządów państw biorących udział w wojnie, jak też państw neutralnych. Przedstawiciele wielkich firm przemysłowych i agenci wywiadu z różnych stron świata mogli tu nawiązywać kontakty i zawierać porozumienia w warunkach względnego bezpieczeństwa.

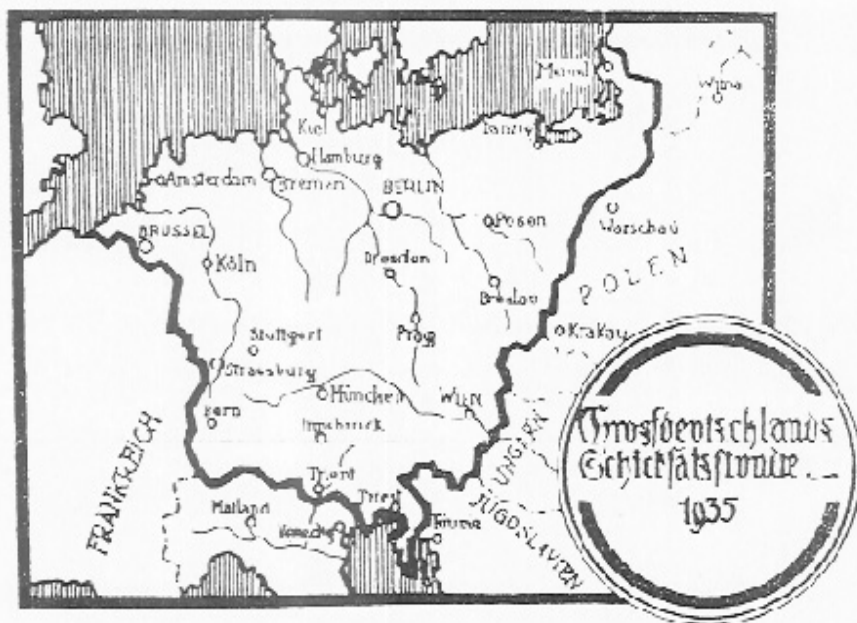
¹ W. Kozaczuk, *Na peryferiach piekła*, Warszawa 1988, s. 6.

3. Szwajcaria była całkowicie otoczona przez państwa faszystowskie i współpracującą z nimi Francję Pétaina.
4. Gospodarka szwajcarska uzależniona była od dostaw surowców z zewnątrz, co musiało być realizowane przez terytoria Niemiec lub przez terytoria od nich zależne.
5. Niejednorodność etniczna z większością niemieckojęzyczną, co wykorzystywała propaganda niemiecka, szerząc teorię, że Szwajcarzy to *abtrünnige Deutsche*, czyli niemieccy odszczepieńcy, których – podobnie jak Austriaków – należało szybko przyłączyć do III Rzeszy.
6. Licząca ok. 150 tys. populacja obywateli Niemiec na stałe przebywających w Szwajcarii, którzy w większości byli zwolennikami władzy hitlerowskiej. Wśród nich aktywnie działała organizacja NSDAP, którą kierował *landesgruppenleiter* Wilhelm Gustloff. Organizacja ta prowadziła na terenie Szwajcarii akcję propagandową, która znajdowała zwolenników wśród ludności szwajcarskiej. Problemy związane z aktywnością partii hitlerowskiej były przedmiotem kilku interpelacji poselskich w parlamencie szwajcarskim, między innymi podczas obrad w dniach 2–3 kwietnia 1934 r. Na skutek działań parlamentarzystów w grudniu 1934 r. zakazano urzędnikom państwowym wstępowania w szeregi NSDAP.

Vae neutris („biada neutralnym”) – takie hasło było przytaczane w niemieckich mediach w okresie sukcesów wojennej propagandy. Nawiązywało ono do starorzymskiego *vae victis* („biada zwyciężonym”) i było proroczym w stosunku do większości krajów europejskich, które usiłowały pozostać poza wpływami krajów biorących udział w II wojnie światowej². Jednak neutralność Szwajcarii dawała Niemcom tak wielkie korzyści materialne, że ostatecznie powstrzymało to ich przed realizacją planów aneksji. Wprawdzie kierownictwo narodowych socjalistów, z Hitlerem, Goebellsem i Ribbentropem na czele, nigdy ostatecznie nie zrezygnowało z zamysłu przyłączenia Szwajcarii do „Wielkoniemieckiej Rzeszy”, to nigdy nie wydali oni rozkazu: *losschlagen*, czyli „uderzyć”³. Na początku lat trzydziestych prasa niemiecka publikowała wizje nowych władz niemieckich i mapy przedstawiające „Wielkie Niemcy” z Holandią, Belgią na zachodzie, Polską i Prusami na wschodzie oraz z Austrią i Szwajcarią na południu, co przedstawia mapa z 1935 roku:

² Tamże, s. 5.

³ Tamże, s. 149.



Źródło: W. Kozaczuk, *Na peryferiach piekła*, Warszawa 1988.

Mapa jest reprodukcją pochodzącą z prasy niemieckiej, opublikowaną w Szwajcarii pod tytułem *Grossdeutschland Schicksalsstunde - 1935*, co oznacza: „Godzina dziejowa wielkich Niemiec - 1935”. Była to geopolityczna mapa Europy, autorstwa profesora Karla Haushofera, która ilustrowała niemieckie zamiary aneksji krajów europejskich, a w tym Szwajcarii⁴. Wkroczenie w dniach 11–13 marca 1938 roku wojsk niemieckich do Austrii i jej błyskawiczne przyłączenie do „Wielkoniemieckiej Rzeszy”, jako tak zwanej Marchii Wschodniej, stało się poważnym ostrzeżeniem dla Szwajcarów, że wkrótce mogą podzielić los Austriaków⁵.

Polonia i sympatyzujący z nią Szwajcarzy aktywnie zaangażowali się w pomoc Polakom podczas II wojny światowej (bezpośrednio przed wojną na terenie Szwajcarii znajdowało się zaledwie 500 polskich emigrantów)⁶.

⁴ J. Smoliński, *Na wzgórzach Clos du Doubs*, Warszawa 1998, s. 12.

⁵ W. Kozaczuk, *Na peryferiach*, s. 19.

⁶ J. Ceynowa, *Kształtowanie się zbiorowości polonijnej w Szwajcarii*, [w:] *Swoistości cywilizacyjne, kwestie narodowościowe i polonijne*, red. A. Chodubski, Toruń 1999, s. 95.

W Bernie zorganizowano Polski Komitet Pomocy Ofiarom Wojny, na którego czele stanął Adam Maurizio (1862–1941), a później Mieczysław Minkowski (1884–1972). Ze względu na antysemicki charakter polityki przywódcy III Rzeszy Adolfa Hitlera pomoc ofiarom wojny na terenie Polski była utrudniona (większość członków polskiej diaspory była wyznania mojżeszowego). Nie powstrzymało to jednak działań humanitarnych, na przykład zbiórki pieniędzy wśród Szwajcarów podjęło się stowarzyszenie „Pro Polonia” z siedzibą we Fryburgu, posiadające sekcje w kilkunastu miastach Szwajcarii. Wspomagało ono polskich jeńców wojennych w Niemczech, dostarczając im pieniądze oraz artykuły pierwszej potrzeby.

W dniach 2–4 września, natychmiast po niemieckiej agresji na Polskę, z Rzeszy do Szwajcarii przybyła grupa oficerów polskiego wywiadu. Oddali się oni pod komendę *attaché* wojskowemu, podpułkownikowi Bronisławowi Nolewowskiemu i kierownikowi polskiej placówki wywiadowczej, kapitanowi Górowskiemu. Polska placówka miała własną radiostację do łączności z Warszawą, o nazwie „Wera”. Na początku wojny spełniła ona ważną rolę w organizowaniu ewakuacji polskich żołnierzy internowanych w Rumunii i na Węgrzech, gdzie znalazło się ich najwięcej po klęsce wrześniowej w Polsce. Placówka polska w Szwajcarii przekazywała informacje pomiędzy rządem i sztabem wojskowym generała Sikorskiego we Francji a ośrodkami internowania Polaków. Po klęsce wojsk francuskich i przeniesieniu siedziby rządu i kwatery gen. Sikorskiego do Wielkiej Brytanii radiostacja polskiej placówki w Szwajcarii działała nadal pod zmienionym kryptonimem *Ekspozytura S* (Szwajcaria). Oddział II Sztabu Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych z centralą w Bernie miał dwa posterunki oficerskie – posterunek nr 1 w Genewie i posterunek nr 2 w Zurychu, a także podporządkowaną sobie placówkę wywiadowczą w południowej Francji⁷.

Żołnierze 2 Dywizji Strzelców Pieszych (DSP) pod dowództwem gen. Bronisława Prugar-Ketlinga (1891–1948) od połowy maja do 18 czerwca 1940 roku uczestniczyli w działaniach wojennych na wzgórzach Clos du Doubs we Francji, w pobliżu granicy szwajcarskiej w składzie obwodu trzeciej armii francuskiej. Dywizja osiągnęła wówczas pełny skład osobowy i 8 czerwca 1940 roku wynosił on 15 883 żołnierzy⁸. W celu wzmocnienia ósmej armii dowodzonej przez generała Laure dowództwo francuskie zdecydowało się

⁷ W. Kozaczuk, *Na peryferiach*, s. 215.

⁸ J. Smoliński, *Na wzgórzach*, s. 9.

włączyć 2 Dywizję Strzelców Piesznych w skład 45 korpusu dowodzonego przez gen. Daille'a, który cenił wartość bojową polskiej dywizji. Dał temu wyraz podczas wizyty w dywizji 13 czerwca 1940 roku, kiedy do oficerów sztabu powiedział: „Bardzo ciężkie chwile oczekują nas w najbliższej przyszłości. Liczę na waszą Dywizję. Znam Polaków i wiem, że nie zawiodą moich nadziei”⁹.

Skład osobowy 2 DSP w czerwcu 1940 roku:

	Oficerowie starsi	Kapitanowie	Oficerowie młodszy	Chorążowie	Aspiranci	Podoficerowie i podchorążowie	St. strzelcy i strzelcy	Razem
Dowództwo dywizji	12	19	10	-	-	-	-	41
Kwatera główna	-	5	11	3	-	150	512	681
4 pułk piechoty	6	13	74	2	11	413	2407	2926
5 pułk piechoty	6	16	70	4	14	398	2547	3055
6 pułk piechoty	5	18	78	3	11	408	2676	3199
Pułk artylerii lekkiej	5	16	50	1	4	255	1560	1891
Pułk piechoty ciężkiej	3	17	29	4	2	216	1350	1621
Oddział rozpoznawczy	1	7	19	-	2	174	475	678
Bateria artylerii ppanc.	-	1	5	-	1	25	163	195
Batalion saperów	1	2	8	1	5	77	436	530
Park artylerii dywizyjnej	2	6	5	2	1	51	228	295
Kompania pionierów	-	-	5	-	1	35	162	203
Kompania telegraficzna	-	1	4	-	-	39	138	182
Kompania radio	-	-	4	-	-	36	120	160
Oddział sanitarny	-	3	7	-	1	23	138	172
Grupa eksploatacyjna	-	-	1	-	1	3	50	54
Razem	41	124	380	20	53	2303	12 962	15 883

Źródło: J. Smoliński, *Na wzgórzach Clos du Doubs*, Warszawa 1998.

W skład 2 Dywizji Strzelców Piesznych wchodziły następujące formacje: czwarty, piąty i szósty pułk piechoty, pułk artylerii lekkiej, pułk piechoty ciężkiej, oddział rozpoznawczy i bateria artylerii przeciwpancernej. Poza tym

⁹ *Przebieg działań bojowych 2 DSP*, CAW 543/59/363, [w:] J. Smoliński, op. cit., s. 11.

batalion saperów, pomocnicze kompanie – radiowa i telegraficzna, a także oddział sanitarny. Szkolenie bojowe utrudniał brak sprzętu wojskowego i uzbrojenia, które część dywizji otrzymała dopiero w strefie przyfrontowej¹⁰. Stan i ilość uzbrojenia ilustruje tabela poniżej. Dane zawarte w tabeli dowodzą, że w decydującym okresie starć z wojskami niemieckimi we wszystkich oddziałach występowały różnice pomiędzy liczbą żołnierzy a liczbą posiadanego sprzętu i uzbrojenia. Część żołnierzy nie posiadała na stanie żadnej broni, szczególnie w 2 pułku artylerii lekkiej, 202 pułku artylerii ciężkiej i parku artylerii dywizyjnej.

Stan uzbrojenia 2 DSP w czerwcu 1940 roku:

	dziata 155 mm	dziata 75 mm	ckm	rkm	kb	kb/K	granatniki	gancze	rewolwery	dziata ppanc. 25 mm	dziata ppanc. 47 mm	moździerze 81 mm	moździerze 60 mm
dowództwo	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–
kwat. gł.	–	–	–	11	249	50	–	120	–	–	–	–	–
4 pp	–	–	51	139	2335	–	–	180	329	–	–	9	12
5 pp	–	–	51	139	2356	86	–	180	329	12	–	9	12
6 pp	–	–	51	139	2355	–	–	180	329	12	–	9	12
2 pal	–	36	22	29	265	41	7	–	171	–	–	–	–
202 pac	24	–	14	21	319	–	–	12	136	–	–	–	–
OR	–	–	13	28	–	541	28	–	123	4	–	–	2
bat. ppanc.	–	–	–	4	1	56	–	–	–	–	8	–	–
b. sap.	–	–	–	6	520	16	–	–	19	–	–	–	–
park art.	–	1	5	20	63	–	–	–	58	–	–	–	–
k. pion	–	–	–	2	204	–	–	34	9	–	–	–	–
k. telegraf.	–	–	–	–	200	21	–	–	4	–	–	–	–
k. radio	–	–	–	–	157	–	–	–	3	–	–	–	–
razem	24	37	207	538	9024	811	35	586	1510	28	8	27	38

Źródło: J. Smoliński, *Na wzgórzach Clos du Doubs*, Warszawa 1998.

¹⁰ Tamże.

Wzorowe wykonywanie zadań bojowych przez żołnierzy polskich zostało dostrzeżone nie tylko przez Niemców, ale także przez prasę szwajcarską. 20 czerwca 1940 roku w „Bieler Tageblatt” napisano: „[...] odwrót w kierunku zbawczej, szwajcarskiej granicy, przez cały wtorek i następną noc, osłaniany był przez bohatersko walczące oddziały legionów polskich we Francji, poświęcając się do ostatniego żołnierza, byle tylko ich francuscy koledzy wraz ze swoim materiałem mogli się uratować”¹¹. Rozkaz Naczelnego Wodza generała Władysława Sikorskiego zlecający 2 Dywizji Strzelców Pieszych przekroczenie granicy szwajcarskiej dotarł do gen. Prugar-Ketlinga 19 czerwca, podczas toczących się walk na wzgórzach Clos du Doubs¹². Żołnierze polscy przekroczyli granicę w dniach 19 i 20 czerwca 1940 roku w zwartych sztykach przez następujące przejścia graniczne:

1. Epiquez – dowództwo dywizji, 2 dywizjon 2 pułku artylerii lekkiej, batalion saperów, kompania radiowa i część kompanii telegraficznej;
2. Goumois – 1 i 3 dywizjon 2 pułku artylerii lekkiej, 2 dywizjon 202 pułku artylerii ciężkiej, 4 pułk strzelców pieszych, 2 batalion 5 pułku strzelców pieszych, obsada kwatery głównej i część kompanii telegraficznej;
3. Bremoncourt – 1 dywizjon 202 pułku artylerii ciężkiej, 6 pułk strzelców pieszych bez 2 batalionu i park artylerii dywizyjnej;
4. Chaufort – oddział sanitarny.

Jako ostatni na teren Szwajcarii wkroczył batalion saperów i oficerowie 45 korpusu oraz 2 Dywizji Strzelców Pieszych. Do 10 lipca 1940 roku granicę przekroczyło ponad 12 tys. żołnierzy i cywilów polskiej narodowości¹³. W większości tworzyli oni 2 Dywizję Strzelców Pieszych pod dowództwem gen. Prugar-Ketlinga, uczestniczącą w działaniach wojennych na terenie Francji. Zostali oni internowani, ponieważ tworzyli formację w pełni uzbrojoną i umundurowaną¹⁴.

Stan uzbrojenia poszczególnych pułków i oddziałów wchodzących w skład 2 Dywizji Strzelców Pieszych przedstawia poniższa tablica. Całość uzbrojenia przekazano na rzecz armii szwajcarskiej, której wyposażenie wzmocniło się o 20 haubic kalibru 155 mm, 34 armaty kalibru 75 mm, 7 działek kalibru 47 mm, 23 działka kalibru 39 i 25 mm, 36 moździerzy,

¹¹ „Bieler Tageblatt” nr 143 z 20.06.1940 r.

¹² J. Smoliński, *Na wzgórzach*, s. 41.

¹³ *Zwycięzeni, ale nie pokonani. Polska dywizja na szwajcarskiej ziemi 1940-1945*, red. Z. Prugar-Ketling, Warszawa 2000, s. 43.

¹⁴ J. Lewandowski, *Polacy w Szwajcarii*, Lublin 1981, s. 88.

143 ciężkie karabiny maszynowe, 389 ręcznych karabinów maszynowych, 7683 karabinów bojowych, 290 garłaczy i 1231 pistoletów¹⁵.

Uzbrojenie 2 DSP po przekroczeniu granicy szwajcarskiej w 1940 roku:

Oddział	haubice 155 mm	armaty 75 mm	działka 47 mm	działka 39 mm	działka 25 mm	moździerze 81 m	moździerze 60 mm	ckm	rkm	kb	kb/K	garłacze	pistolety
kwat. gł.	-	-	-	-	-	-	-	4	2	240	-	-	45
oddz. rozp.	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	11	-	5
4 pp	-	-	-	-	9	5	9	41	140	2154	-	96	294
5 pp	-	-	-	-	1	-	-	11	28	349	-	-	78
6 pp	-	-	-	-	12	9	12	52	152	2540	151	180	359
2 pal	-	33	3	1	-	-	-	23	30	614	43	8	192
202 pac	20	-	-	-	-	-	-	7	9	222	112	6	69
park art.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
dyw.	-	1	-	-	-	-	1	5	20	63	14	-	58
komp.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
samoход.	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	152	-	61
oddz. sanit.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	50	14	-	10
pododdz.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
łączn.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	377	-	-	22
bat.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
saperów	-	-	-	-	-	-	-	-	3	445	-	-	13
10 bat.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
ppanc.	-	-	4	-	-	-	-	-	2	87	-	-	25
razem	20	34	7	1	22	14	22	143	389	7141	497	290	1231

Źródło: J. Smoliński, *a wzgórzach Clos du Doubs*, Warszawa 1998.

Początkowo osadzono Polaków w Wassen w Emental, a następnie rozmieszczono w obozach internowania na terenie kantonów południowych. Szwajcarska ludność cywilna udzielała jeńcom wszelkiego rodzaju pomocy¹⁶. Jednakże internowanie Polaków nie spowodowało wyłączenia ich z codziennego życia Szwajcarii. Polacy pracowali przy zajęciach gospodarczych, wojskowych i pomagali przy realizacji zadań gmin i kantonów¹⁷.

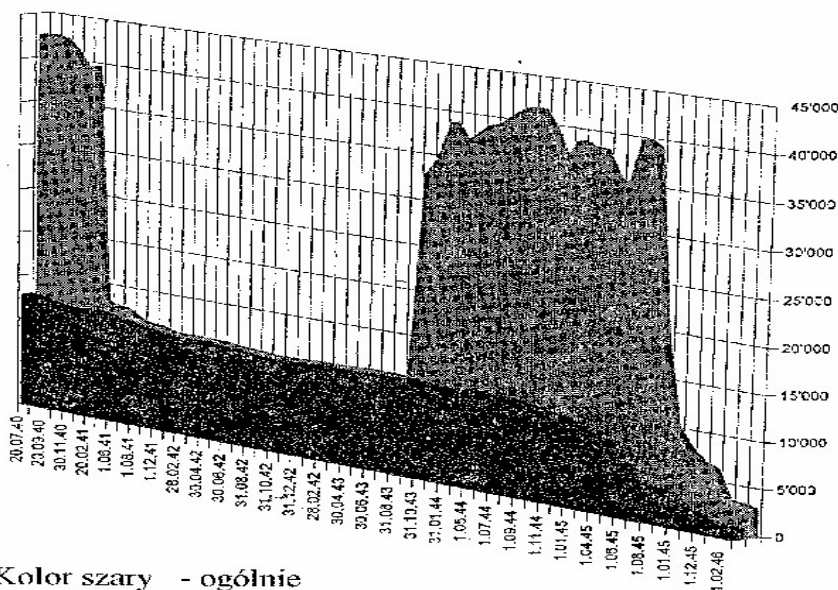
¹⁵ Wykaz uzbrojenia 2 Dywizji Strzelców Pieszych zdanego władzom szwajcarskim, CAW 543/59/1700, [w:] J. Smoliński, op. cit., s. 42.

¹⁶ Por. W.T. Wojarski, *Przemówienie okolicznościowe*, „Nasza Gazetka” 1996, nr 8/185, s. 11. Autor artykułu pisze w nim, że: „polscy żołnierze budzili podziw i szacunek Szwajcarów”.

¹⁷ W ostatnim numerze „Gońca Obozowego” (11/20 VI 1945 r.) można przeczytać: „Nie przesiedleliśmy tu tych 5 lat z założonymi rękami - o czym mogą świadczyć kilometry

Dnia 8 lipca 1940 roku nadszedł z Morges list od Ignacego Paderewskiego, skierowany do gen. Prugar-Ketlinga, oficerów, podoficerów i żołnierzy 2 Dywizji Strzelców Piesznych. W liście tym, były minister i były premier polskiego rządu II Rzeczypospolitej składał podziękowania za spełnienie: „[...] obowiązku obrony honoru polskiego żołnierza, walcząc do ostatniej chwili na ziemi francuskiej o wolność świata i o naszą Ojczyznę. Odeszliście z placu boju niezwyciężeni, z pełnym uzbrojeniem, karnie i w ordynku. Nie jest Waszą winą, żeście odejść musieli. W wielkich zmaganiach olbrzymich armii, których polskie oddziały stanowiły zaledwie częśćkę, ostateczny wynik nie od Was samych, niestety, zależał”¹⁸.

Tablica - Liczby internowanych w Szwajcarii podczas II wojny światowej.



Kolor szary - ogólnie

Czarny - Polacy

Źródło: J. Rottermund, *Polnische Internierte in der Region Napf, Oberaargaus* 1995, s. 247.

»polskich« dróg i kanałów, hektary wykarczowanych lasów i nieużytków, jako też ogrom niepozornej, ale niezbędnej pracy pomocniczej na roli i w przemyśle”.

¹⁸ List Ignacego Paderewskiego do żołnierzy 2 DSP z 8 lipca 1940 r., [w:] J. Smoliński, *Na wzgórzach*, s. 63.

Przedstawiona powyżej tablica wykazuje, że w lipcu 1940 roku internowani Polacy stanowili grupę liczącą ponad 12 tysięcy osób, a internowani przedstawiciele innych narodowości to blisko 42 tys. osób. Od połowy 1941 roku liczba internowanych Polaków zrównała się ze wszystkimi pozostałymi internowanymi. Od 1943 roku liczba internowanych innych narodowości znacznie wzrosła, do około 40 tysięcy osób. Od końca II wojny światowej w maju 1945 roku liczba Polaków pozostających w Szwajcarii gwałtownie malała, co spowodowane było zorganizowaną przez generała Prugar-Ketlinga akcją powrotu żołnierzy 2 Dywizji Strzelców Pieszych do Polski.

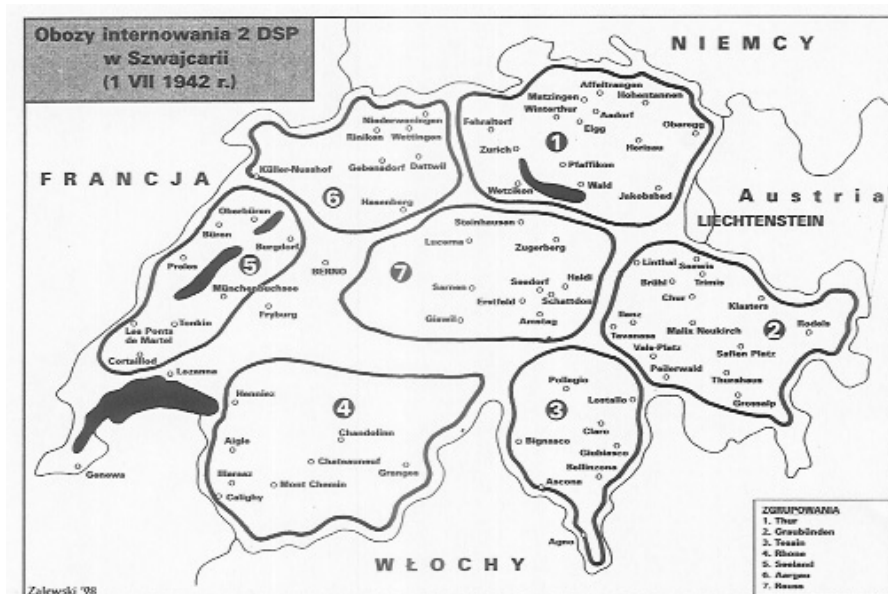
Decyzje w sprawie lokalizacji miejsc internowania i sposobu jej przeprowadzenia podejmował EMD (*Eidgenössisches Militärdepartament*) i EKIH (*Eidgenössisches Kommissariat für Internierung und Hospitalisation*)¹⁹. Ze strony polskiej partnerami władz szwajcarskich była Ambasada Polska w Bernie oraz dowództwo 2 Dywizji z gen. Prugar-Ketlingiem na czele. Terytorium Szwajcarii podzielono na osiem okręgów internowania: 1. Aargau z centralą w Baden; 2. Graubünden z centralą w Ilanz; 3. Rohne z centralą w Aigle; 4. Reuss z centralą w Küssnacht Am Rigi; 5. Seeland z centralą w St. Blaise; 6. Thur z centralą w Wil; 7. Ticino z centralą w Locarno; 8. Centrum nauczania w Winterthur²⁰. Okręgi 1–7 obejmowały od 8 do 10 obozów, które składały się z kilku (do 10) podobozów. Okręg 8 obejmował 3 obozy szkolnictwa wyższego: Freiburg, Herisau i Winterthur oraz obóz gimnazjalny w Wetzikon. Ponadto funkcjonowały obozy specjalne: 1. Szpitalne w Büren nad Aar i obóz w Wiesendangen; 2. Specjalne w Burgdorf, Herzogenbuchsee, Matzingen, Rheinfelden i Töss; 3. Karne w Büren nad Aar, Kalchrein, Tobel, Wauwilermoos.

Każdy z obozów nadzorowany był przez oficera szwajcarskiego w stopniu majora, z którym ściśle współpracował polski oficer, posiadający ten sam stopień. Obozami dowodzili kapitanowie i porucznicy²¹. Polacy otrzymywali za swoją pracę skromne wynagrodzenie, które przeznaczali na pomoc rodzinom w kraju, dzieciom i rodzinom żołnierzy we Francji, a także rodakom na terenie ZSRR, jeńcom polskim w Niemczech i Polakom internowanym we Włoszech oraz w Hiszpanii. Praca dawała żołnierzom nie tylko możliwość zarobku, ale stanowiła sposób na podtrzymanie sprawności fizycznej i dyscypliny wojskowej.

¹⁹ J. Rucki, *Die Schweiz im Licht, die Schweiz im Schatten*, Kriens 1997, s. 123.

²⁰ Tamże.

²¹ Tamże.



Rozmieszczenie obozów internowania 2 DSP na dzień 1.07.1942 roku.

Źródło: J. Smoliński, *Na wzgórzach Clos du Doubs*, Warszawa 1998, s. 43.

Do połowy 1942 roku na terenach kantonów: Berno, Freiburg, Lozana oraz Genewa nie rozmieszczano obozów internowania polskich żołnierzy. Mapa ta nie uwzględnia obozów naukowych, które grupowały Polaków studiujących na uniwersytetach i uczelniach w wymienionych kantonach. Internowanie Polaków nie powodowało wyłączenia ich z codziennego życia Szwajcarii²². Pracowali oni przy zajęciach gospodarczych i wojskowych, o czym świadczą wspomnienia anonimowego żołnierza: „Nie przesiedzieliśmy tu tych 5 lat z założonymi rękami – o czym świadczyć mogą kilometry „polskich” dróg i kanałów, hektary wykarczowanych lasów i nieużytków, jako też ogrom niepozornej, ale niezbędnej pracy pomocniczej na roli i w przemyśle”²³.

Według obliczeń sztabowych 2 Dywizji Strzelców Piesznych Polacy zbudowali: A. 227 kilometrów nowych dróg; B. 63 mosty; C. osuszili 686 hektary ziemi²⁴.

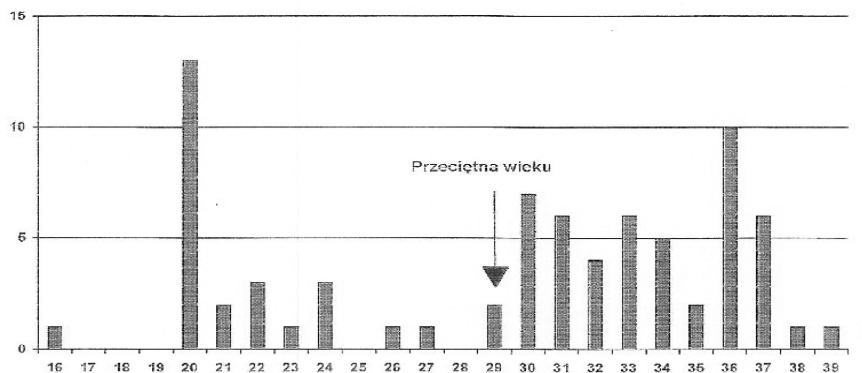
²² Tamże, s. 31 n.

²³ *Żegnaj Helwecka kraino!*, (b.a.) „Nasza Gazetka” 1999, nr 4, s. 11.

²⁴ J. Lewandowski, *Polacy*, s. 89.

W 1942 roku utworzono centrum szkolenia w Pfaffikon (kanton Zurych), gdzie prowadzono kursy doszkalające dla żołnierzy służących w piechocie, artylerii, zaopatrzeniu i łączności. Cykl szkoleniowy podlegał wytycznym uzyskanym ze sztabu dywizji za zgodą władz szwajcarskich. Prowadzono również działania związane z edukacją żołnierzy²⁵ (część poborowych była bowiem bez wykształcenia). Na terenie ośrodka w Matzigen, kierowanego przez ppłk. Władysława Czocho (1900–1955), prowadzono kursy spółdzielczo-handlowe, techniczno-kreślarskie, rolnicze, drogowe oraz wodno-melioracyjne²⁶.

Struktura wieku internowanych Polaków w Rohrbachgraben przedstawiała się następująco:



Źródło: J. Rottermund, *Polnische Internierte in der Region Napf 1940/41*, Oberaargaus 1995.

Przeciętny wiek internowanego żołnierza polskiego nie tylko w regionie Napf wynosił 29–30 lat, taka przeciętna panowała pośród wszystkich internowanych Polaków w Szwajcarii. Około 95% z nich nie przekroczyło czterdziestego roku życia. Stanowili oni zbiorowość w odpowiednim wieku, odpowiedniej kondycji psychicznej i fizycznej do podejmowania trudnych zadań związanych z potrzebami obronności Szwajcarii w okresie II wojny światowej, jak też do podejmowania wysiłku kształcenia się w zakresie zdobywania zawodów, uzupełniania już zdobytego wykształcenia oraz nauki języka nie-

²⁵ J. Sygnarski, *Odszedł Marian Franciszek Respond*, „Wiadomości” 2002, nr 373, s. 12.

²⁶ J. Lewandowski, *Zwyciężeni*, s. 110.

mieckiego. Dzięki takim warunkom wielu z nich zdobyło wykształcenie akademickie, a 91 spośród internowanych podczas pobytu w Szwajcarii obroniło doktoraty na tutejszych uniwersytetach. W składzie 2 Dywizji Strzelców Pieszych znalazło się wielu pracowników uniwersyteckich, którzy zorganizowali szkolenie na najwyższym szczeblu dzięki współpracy z następującymi uczelniami: 1. Uniwersytet i Politechnika w Zurychu (obóz w Wintherthur); 2. Katolicki Uniwersytet we Fryburgu (obóz w Grangeneuve); 3. Wyższa Szkoła Handlowa w Sankt Gallen (obozy w Sirnach i Herisau)²⁷.

Działalność polskich obozów uniwersyteckich (od 30 października 1940 roku do 12 kwietnia 1946 roku) prowadzona była przez polskich profesorów przebywających w Szwajcarii, między innymi przez: Ludwika Ebermanna (Politechnika Lwowska), Antoniego Derynga (Katolicki Uniwersytet Lubelski), Edwarda Crosa, Tadeusza Minkowskiego i Adama Vetulaniego (późniejszego doktora *honoris causa* uniwersytetów w Strasburgu i Nancy)²⁸.

Obozy uniwersyteckie zorganizowane były na zasadach uczelni. Na czele każdego z nich stał szwajcarski profesor, a podlegający mu wykładowcy prowadzili zajęcia dydaktyczne. Każdy kierunek miał swego szwajcarskiego dziekana, a studenci otrzymywali indeksy i dyplomy, które można było wymienić na dyplomy uczelni szwajcarskiej. W obozie Wintherthur afiliowanym przy politechnice i uniwersytecie w Zurychu (rektorem był prof. Charles Andrea²⁹) uzyskano: 155 dyplomów inżynierskich; 13 doktoratów nauk technicznych (Politechnika w Zurychu); 27 dyplomów uniwersyteckich; 1 dyplom ukończenia konwersatorium; 53 doktoraty w zakresie nauk humanistycznych; 1 habilitację (Uniwersytet w Zurychu)³⁰. Łącznie Polacy uzyskali 410 dyplomów, na ogólną liczbę 12 tys. internowanych. Wraz z przenikaniem na teren Szwajcarii większej liczby polskich uchodźców cywilnych (głównie z obozów pracy przymusowej w Niemczech) prowadzono również dla nich kursy.

Internowani organizowali także występy chórów obozowych, solistów czy zespołów teatralnych³¹. Zespół teatralny IV Warszawskiego Pułku Strzelców Pieszych korzystał z pomocy reżysera i baletmistrza Teatru Miejskiego

²⁷ J. Lewandowski, *Polacy*, s. 92.

²⁸ W. Ciechowska, *Polacy nie gęsi*, „Nasza Gazetka” 2000, nr 19, s. 6.

²⁹ J. Rakowski, *Z piórem w mundurze, Francja - Szwajcaria 1940-46*, Paryż 1985, s. 108 n.

³⁰ J. Lewandowski, *Polacy*, s. 92.

³¹ *Zwycięzeni*, s. 118.

w Zurychu – Vladimira Lubovickiego (1903–1978). Cieszył się on popularnością i uzyskał zgodę władz szwajcarskich na objazd innych obozów żołnierskich³². Rozwijała się działalność wydawnicza, od podręczników i skryptów uniwersyteckich, przez zbiory polskich pieśni ludowych w językach Szwajcarii, po kalendarzyki, periodyki historyczno-kulturalne i prace naukowe pisane przez internowanych. W działalność tę był zaangażowany prof. Adam Vetulani, który doprowadził w latach 1943 i 1944 do wydania dwutomowego *Zbioru prac naukowych Polaków internowanych w Szwajcarii*³³.

Zaczęły ukazywać się gazetki dla uchodźców i internowanych: „Goniec Obozowy” (1940–1945), początkowo tygodnik, później dekadówka, oraz miesięcznik „W Kraju i na Obczyźnie” (1942). Redagowano również czasopisma naukowe – na terenie Szwajcarii ukazywały się następujące periodyki: „Pamiętnik Literacko-Naukowy”, redagowany przez profesora Adama Vetulaniego i finansowany z Funduszu Kultury Narodowej Bratnia Pomoc, założonego przez studentów-żołnierzy w Grandgeneuve. W 1941 roku ukazały się dwa numery tego pisma; „Pamiętnik Literacki”, redagowany kolejno przez Bronisława Miazgowskiego, Jerzego Brzozowskiego, Andrzeja Czyżowskiego i Aleksandra Czesława Korczyńskiego. W latach 1942–1945 ukazało się sześć tomów periodyku; „Kwartalnik Gospodarczy”, wydawany latach 1942–1943 (trzy zeszyty). Druk był finansowany przez *Bratnią Pomoc w Sirmach*, poświęcono go organizacji przemysłu i handlu oraz problemom prawno-gospodarczym; „Głos Nauczyciela” („Stimme des Lehrers”), pismo wydawane dzięki pomocy Szwajcarskiego Związku Nauczycielskiego (redagowane było w wersji dwujęzycznej) inicjatywy Romana Przezwańskiego, przed wojną nauczyciela szkoły specjalnej, a w czasie jej trwania doktora uniwersytetu w Zurychu³⁴.

Przy współpracy internowanych żołnierzy powstał zainicjowany przez Ministerstwo Informacji i Dokumentacji zbiór *Pologne 1919–1939*. Liczył ponad dwa tysiące stron i wydany został we Fryburgu w latach 1945–1947. Przygotowywano go w okresie wojennym przy udziale byłego posła w Bernie, doktora Jana Modzelewskiego (1907–1976). Dzieło jest syntezą całego dorobku II Rzeczypospolitej ujętego w kategoriach naukowych. Synteza owa obej-

³² A. Vetulani, *Poza płomieniami wojny. Internowani w Szwajcarii*, Warszawa 1976, s. 314.

³³ J. Lewandowski, *Polacy*, s. 98.

³⁴ Tamże, s. 100.

muje życie polityczne i społeczne, stosunki gospodarcze, a także życie intelektualne oraz artystyczne Polaków³⁵.

Zmiany na froncie i zbliżająca się klęska Niemiec wpłynęły na zainteresowanie żołnierzy kształtem nowej Polski i obudzenie się postaw politycznych. Tematykę losów Polski po zakończeniu II wojny światowej podejmowały wydawane przez Polaków w Szwajcarii periodyki³⁶, jak na przykład: „Nasza Myśl” (1942) – pismo związane z opcją endecką, ukazujące się w obozie w Wintherthur; „Polska Ludowa” – drukowany w Bazylei dwutygodnik Zjednoczenia Demokratycznego Polaków w Szwajcarii, które powstało w połowie 1943 roku i było placówką Związku Patriotów Polskich. Jego założeniem politycznym była budowa nowej Polski na bazie współpracy ze Związkiem Radzieckim; „Pod Prąd” – pismo wydawane przez zwolenników sanacji i Narodowej Demokracji³⁷.

Zmianę ówczesnej sytuacji przyniosła inwazja aliantów w Normandii. Żołnierze internowani w Szwajcarii otrzymali rozkaz wymarszu na teren Francji. Do końca 1944 roku ewakuowano 1 663 żołnierzy (w tym 110 oficerów), którzy weszli w skład IV dywizji grenadierów armii francuskiej. Wydarzenia II wojny światowej nie wykluczyły Polaków z aktywnego udziału w życiu Szwajcarii, co w znacznej mierze było zasługą mieszkańców kraju nad Renem, którzy sympatyzowali z Polonią. Zakończenie wojny w Europie przyniosło nową sytuację polityczną oraz rozpoczęło nowy etap w stosunkach polsko-szwajcarskich i w życiu tamtejszej Polonii³⁸.

Oficjalne statystyki informują, że na około 13 tys. internowanych żołnierzy, 9,5 tys., czyli ponad 73% spośród nich, zatrudnionych było bezpośrednio w produkcji, a około 2 tys. internowanych zajmowało się administracją i utrzymaniem porządku w miejscach internowania i pobytu Polaków, czego wymagało rozmieszczenie obozów na całym terytorium Szwajcarii. Inwalidzi wojenni i chorzy żołnierze stanowili przeciętnie grupę ok. 500 osób (około 3% tej społeczności)³⁹. Natomiast blisko 1000 osób, czyli 7%, podwyższało

³⁵ Tamże.

³⁶ C. Krasicki, *Wspomnienie*, „Nasza Gazetka” 1998, nr 2, s. 32.

³⁷ Tamże.

³⁸ A. Paczkowski, *1939–1989 Polska na przestrzeni wieków*, Warszawa 2005, s. 640 n.

³⁹ Polscy żołnierze internowani w Szwajcarii: 1. Internowani ogółem – około 13 tys.; 2. Zatrudnieni w produkcji – około 9,5 tys.; 3. Zatrudnieni w administracji – około 2 tys.; 4. Studenci i uczniowie – około 1 tys.; 5. Chorzy i inwalidzi – około 500, zob. J. Rucki, *Die Schweiz*, s. 125.

swoje kwalifikacje, uczyło się i studiowało. Do statystyki osób uczących się nie wliczono żołnierzy, którzy uzupełniali wykształcenie podstawowe, a także uzyskali dyplomy rzemieślnicze, ponieważ czynili to w trakcie wykonywania wyznaczonych im codziennych obowiązków. Znaczny odsetek spośród internowanych (836) uzyskało dyplom ukończenia szkoły zawodowej, co zwiększało ich szanse na poprawę warunków życia w Szwajcarii i w przyszłości po powrocie do kraju. Ponad dwustu żołnierzy uzyskało stopnie oficerskie, chorążych i podchorążych, co było rezultatem ukończenia przez nich szkół wyższych i uzyskania dyplomów uniwersyteckich (445). Wielu z nich, bo 91 (około 20% internowanych z wyższym wykształceniem), uzyskało tytuły doktorów szwajcarskich uniwersytetów⁴⁰.

Struktura zatrudnienia internowanych żołnierzy (do lata 1944 roku) przedstawiała się następująco:

1. Zatrudnienie indywidualnych osób – około 2 600:
 - a) w gospodarstwach rolnych – około 1 000 000 dni rob.;
 - b) w przemyśle i usługach – około 120 000 dni rob.
2. Zatrudnienie grupowe – około 6 900 osób:
 - a) budowa dróg – około 1 190 000 dni rob.;
 - b) budowa mostów – około 130 000 dni rob.;
 - c) prace rekultywacyjne – około 950 000 dni rob.;
 - d) roboty leśne – około 750 000 dni rob.;
 - e) regulacja rzek – około 120 000 dni rob.;
 - f) górnictwo i wydobywanie torfu – 50 000 dni rob.;
 - g) prace przy ochronie kraju – około 1 410 000 dni rob.⁴¹

Rezultaty osiągnięte poprzez zatrudnienie internowanych żołnierzy obrazuje poniższe zestawienie:

1. Wybudowano 450 km dróg, 63 mosty, 10 km kanałów.
2. Wykarczowano 1 350 ha lasów.
3. Pozyskano 1 000 ha ziemi uprawnej;
4. Ilość wydobytej rudy żelaza – 70 000 t.

⁴⁰ Osiągnięcia obozów akademickich i gimnazjalnych (do 1949): 1. dyplomy doktorskie – 91; 2. dyplomy licencjackie – 445; 3. świadectwa maturalne – 185; 4. stopnie oficerskie, chorążych i podchorążych – 203; 5. dyplomy szkół zawodowych – 836; 6. dyplomy rzemieślnicze – 195; 7. świadectwa ukończenia szkoły podstawowej – 1 000, zob. J. Rucki, *Die Schweiz*, s. 125.

⁴¹ J. Rucki, *Die Schweiz*, s. 125.

5. Ilość wydobytego węgla kamiennego – 7 000 t.

6. Ilość wydobytego torfu – 10 000 t.⁴²

Indywidualnie w gospodarstwach rolnych, warsztatach rzemieślniczych i fabrykach zatrudnionych było ponad 2,5 tys. osób, które przepracowały na rzecz swoich pracodawców i opiekunów około 1 120 000 dni roboczych. Pozostała część zatrudnionych – blisko 6 900 osób – znalazła zatrudnienie w grupach roboczych, które w porozumieniu z rządem szwajcarskim polskie dowództwo przeznaczyło do budowy dróg, mostów, prac leśnych, rekultywacyjnych i melioracyjnych oraz przy budowie umocnień wojskowych terytorium Szwajcarii. Ogółem Polacy zatrudnieni grupowo przepracowali około 4 600 000 dni roboczych na rzecz poprawy gospodarki i usprawnienia obronności Szwajcarów znajdujących się w zagrożeniu wojennym. Dzięki ich pracy i ich ofiarności Szwajcaria wzbogaciła się o 450 kilometrów dróg zbudowanych w skałach i trudnych warunkach terenowych. Przez te drogi przetranszowano 63 nowe mosty, a pod nimi przeprowadzono 10 km kanałów wodnych. Wykarczowanie ponad 1 300 ha lasów zwiększyło o około 1 000 ha powierzchnię ziemi uprawnej, co dało zwiększenie produkcji zbóż i warzyw, których w czasie wojny stale brakowało. Ważne też dla gospodarki szwajcarskiej w czasie wojny było wydobycie przez polskich żołnierzy-górników około 7 000 ton węgla kamiennego oraz około 10 000 ton torfu, które zostały wykorzystane do ogrzewania szwajcarskich wsi i miasteczek.

General Prugar-Ketling's Second Division of Foot Riflemen interned in Switzerland during World War II

During the Second World War, the Polish community in Switzerland increased to several thousand people. Interned Polish soldiers worked for Swiss economy and defense. Memory of this fact has been preserved until the present day, being expressed through gratitude and fondness the Swiss demonstrate towards the Poles. During the tough period of war, Polish soldiers not only earned enough to make a living for themselves, but also contributed to the development of Switzerland's economy.

⁴² Tamże.

This good reputation the Poles enjoyed among the Swiss translates into a discreet – typically Swiss – but also very sincere fondness of the latter towards the former. In consequence, individuals and local authorities alike protect the memorabilia of Polish soldiers, i.e. shrines, tombstones, and memorial plaques put on buildings or by the roads. The Polish Museum in Rapperswil, Ignacy Jan Paderewski Museum in Morges and Tadeusz Kościuszko Museum in Solothurn are all co-financed by Swiss canton authorities, which has allowed these institutions to remain active until the present day.

Translated by: Agnieszka Tokarczuk